Nr. 50 Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. KRÓLEWSKA 23, TEL. 665-57

KONTO P. K. O. 6066.

Warszawa, niedziela dn. 13 grudnia 1936 r.

Bezprocentowe Kasy Kredytowe

Dnia 13 grudnia b. r. odbędzie się w Warszawie Ogólnopolski Zjazd Przedstawicieli Bezprocentowych Kas Kredytowych Rzemiosła Chrześcijańskiego. W Zjeździe wezmą udział delegaci Kas już istniejących oraz przedstawiciele Kas będących w organizacji, ogółem spodziewany jest przyjazd około 100 delegatów z całego kraju. Najważniejszymi punktami obrad będą rozważania nad celami i zadaniami Bezprocentowych Kas oraz rozpatrzenie i przyjęcie statutu Związku Bezprocentowych Kas Kredytu Rzemiosła Chrześcijańskiego.

Analizując rolę i znaczenie Bezprocentowych Kas dla najuboższych warsztatów rzemieślniczych musimy przyjść do przekonania, że są one jedynym, w obecnie wytworzonych warunkach, rozwiązaniem problemu kredytu dla szerokich warstw drobnych wytwórców, odciętych dotąd od kredytów niemal w zupełności. Kredyty bowiem udzielane bądź z Funduszów Państwowych bądź komunalnych, bądź też ze źródeł spółdzielczych były i są dostępne tylko dla zamożniejszych zakładów, rozporządzających ubezpieczeniem hipotecznym lub w postaci szeregu żyr osób majątkowo odpowiedzialnych. Ubogi rzemieślnik pracujący przeważnie sam lub z jedną siłą pomocniczą tego rodzaju gwarancji udzielić nie może, a często w pogoni za koniecznym kredytem staje się ofiarą lichwiarzy, skąd już niedaleka droga do chałupnictwa.

Istnieje kilka definicji chałupnictwa: z punktu formalno-prawnego, pracy i ubezpieczeń i t. d. Jeżelibyśmy jednak chcieli dać życiową odpowiedź na pytanie, kto jest chałupnikiem, musielibyśmy przyjąć, że w przeważnej mierze jest to rzemieślnik, który wskutek spauperyzowania stał się niezdolnym do przeprowadzania samodzielnych operacji finansowych nawet w tak minimalnych ramach, jak tego wymaga drobny jego, często minimalny wprost warsztat pracy. Stąd też w definicji, ustalonej przez właściwe czynniki czytamy, że praca chałupnicza wykonywana jest wyłącznie na rachunek nakładcy, we własnym mieszkaniu pracującego lub w innym miejscu, w którym tryb pracy nie jest normowany przez nakładców. Stąd też wniosek, że najistotniejszym warunkiem samodzielności gospodarczej drobnej komórki wytwórczej jest zdolność i odpowiedzialność kredytobiorcza. Za utratą samodzielności gospodarczej — ślad w ślad — idzie nieludzki wyzysk pracy rzemieślniczej przez przemysł nakładczy.

Organizacja Bezprocentowych Kas, która w ostatnich czasach przybrała rozmiary spontanicznego odruchu społeczeństwa chrześcijańskiego, jest równocześnie pierwszym i bodaj najskuteczniejszym środkiem, stawiającym czoła dalszemu procesowi pauperyzacji rzemiosła chrześcijańskiego i deklasowa-

nia go w postaci chałupnictwa. Jest ona poza tym koniecznym przystosowaniem handlowej strony warsztatów do warunków rynkowych, które zresztą wytworzyły się już od długiego szeregu lat. Mamy na myśli ogólnie przyjęty i wszędzie stosowany system spłat ratalnych za nabyty artykuł. Dzisiaj notujemy powszechnie fakt, że spłaty ratalne stosuje się nie tylko w przypadku dostawy pełnego artykułu, ale przy każdej poważniejszej jego naprawie. Ileż razy zdarza się, że klient przy reperacji na sumę 10 zł. domaga się rozłożenia mu tej sumy na 4 miesięczne raty. Rzemieślnik staje się wówczas kredytodawcą, a w tym charakterze, nie posiadając kapitału obrotowego, samodzielności gospodarczej na dłuższą metę utrzymać nie zdoła.

Bezprocentowe Kasy są niewątpliwie pewną formą kapitalizacji, w której sam proces kapitalizacyjny odbywa się coprawda bardzo powoli, gdyż pełne zasoby Kas idą wyłącznie na obrót gospodarczy. Ten charakter rozprowadzanych kredytów rekompensuje w znacznej mierze powolność narostu kapitałowego; drugą rekompensatą będzie mnogość Kas, których w najbliższej przyszłości powinno powstać w kraju przynajmniej parę tysięcy.

Notując powyższe ogólne uwagi, które na Zjeździe w dniu 13 b. m. będą niewątpliwie poddane obszernym i szczegółowym rozważeniom, nie możemy nie zwrócić uwagi na inne jeszcze, niezmiernie ważne zagadnienie, łączące się z przeprowadzoną akcją. Jest nim strona moralna podjętego dzieła. Najuboższy rzemieślnik odczuje bowiem nareszcie, że stoi za nim całe zorganizowane społeczeństwo. Świadomość, że w najbliższej kasie może on znaleźć pomoc chętną i bezinteresowną, że w ten sposób społeczeństwo zaczyna odczuwać i rozumieć wagę jego drobnej ale pozytywnej roli w gospodarstwie, że to społeczeństwo nie da mu upaść lecz stanie w obronie jego dorobku życiowego — będzie wywierać dobroczynny w całym tego słowa znaczeniu wpływ na psychikę drobnego wytwórcy, pobudzi jego siłę produkcyjne, zachęci do dalszej pracy, doda sił w borykaniu się z przeciwnościami. Kasy bezprocentowe w tym ujęciu, to nie tylko walka przeciw pauperyzacji i systemowi nakładczemu lecz równocześnie odkrycie nowych źródeł energii otuchy i wiary, uobywatelnienie wielu, wielu tysięcy ludzi pracy, dziś znękanych i pozostawionych samym sobie, to widomy symbol pogłębiającego się w naszym narodzie solidaryzmu społecznego i gospodarczego.

Stąd też i wniosek oczywisty, że podjęta akcja musi mieć charakter dobrze przemyślanej i programowo ujętej pomocy gospodarczej społeczeństwa. Pomoc Państwa, instytucji samorządowych czy innych, zresztą nieodzowna, będzie naturalnie zawsze mile i z uznaniem witana. Nie tutaj leży jednak główna waga zagadnienia. Do czego bowiem dążymy. Do pociągania w górę najdrobniejszych z drobnych. Ale sam problem nie jest bynajmniej drobny. Dążymy w całokształcie do pomnożenia rodzimego potencjału kapitałowego i przemysłowego. W tym leży nasza siła i przyszłość obronna i nie ma już dzisiaj nikogo, ktoby się ośmielił ten powszechnie uznany kanon naszej polityki ekonomicznej podważyć. Do osiągnięcia tych celów powołane jest jednak przede wszystkim samo społeczeństwo. W jego sile, wytrwałości, w umiejętności pociągnięcia do wspólnej akcji wszystkich obywateli — leży rozwiązanie problemu. Dlatego wołamy: nie rozbijać lecz scalać, nie łamać lecz kojarzyć, nie niszczyć w zarodku, lecz wspólnym wysiłkiem budować.

W. G.

Uroczyste otwarcie Instytutu Naukowego Rzemieślniczego

W piątek dnia 4 b. m. w wielkiej sali Instytutu, która została przyozdobiona sztandarami i emblematami cechowymi oraz zielenią zgromadzili się przedstawiciele samorządu gospodarczego rzemiosla, samorządu terytorialnego, władze Instytutu oraz liczne grono stołecznych i prowincjonalnych działaczy rzemieślniczych. w celu wzięcia udziału w uroczystości otwarcia tej ważnej placówki rzemieślniczej.

O godz. 10 m. 30 przybyli: z ramienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, niemogącego wziąć udziału w uroczystości z powodu niedyspozycji, p. Wicepremier Inż. Eugeniusz Kwiatkowski oraz pp. Ministrowie Przemysłu i Handlu A. Roman, W. R. i O. P. profesor W. Świętosławski, Opieki M. Z. Kościałkowski, wiceministrowie P. i H. Dr. A. Rose, Opieki Dr. Pietrzyński, Prezes B. G. K. Gen. R. Rórecki, Wojewoda W. Jaroszewicz, Prezydent Miasta S. Starzyński. Dyrektor Funduszu Pracy M. Dolanowski, v. Prezydent Miasta J. Pohoski, Dyrektorowie Departamentu P. i H. M. Kandel i Wierusz Kowalski, Naczelnik J. Chrzanowski, Ksiądz Kaczyński, Dyrektor Katolickiej Ajencji Prasowej, W. Koronkiewicz — przedstawiciel Kuratorium, Al. Słojewski — wizytator kuratorium, S. Kwiatkowski i A. Kiełczewski, przedstawiciele Związku Nauczycieli Szkół Zawodowych oraz większość Prezesów i Dyrektorów Izb Rzemieślniczych.

Uroczyste posiedzenie zagaił Prezes Kuratorium Instytutu Naukowego Rzemieślniczego im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Poseł A. Snopczyński dziękując na wstępie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Prof. Ignacemu Mościckiemu, wielkiemu protektorowi o piekunowi rzemiosła za przyjęcie zaproszenie na uroczystość otwarcia Instytutu i delegowanie na nią p. v. premiera Inż. E. Kwiatkowskiego, na którego ręce Prezes Snopczyński złożył serdeczne podziękowanie dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Następnie przewodniczący wyraził wdzięczność Panu Premierowi Gen. Sławoj - Składkowskiemu. Ministrom A. Romanowi, Prof. W. Świętosławskiemu, M. Kościałkowskiemu, za ich życzliwy stosunek do spraw rzemieślniczych, i prosił o otoczenie nadal rzemiosła troskliwą opieką. Po podziękowaniu Panom Ministrom

i wiceministrom p. Wojewodzie, Prezydentowi Miasta, Gen. R. Góreckiemu za zaszczycenie uroczystości swą obecnością, Prezes Snopczyński scharakteryzował doniosłą rolę Instytutu w życiu technicznym, gospodarczym, społecznym i kulturalnym rzemiosła polskiego oraz zobrazował jego zadania w najbliższej przyszłości, podkreślając, iż w akcji udoskonalenia i unowocześnienia rzemiosła polskiego, Instytut musi odegrać rolę decydującą i wyjełnić lukę, która istnieje dotychczas w tej dziedzinie. Przemówienie swe Pan Prezes zakończył zapewniem, że instytut spełni swe ważne zadania i przyczyni się w sposób decydujący do podciągnięcia rzemiosła polskiego wzwyż.

Z kolei Prezes Snopczyński udzielił głosu Prezesowi Komisji Likwidacyjnej Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej Panu Feliksowi Łopieńskiemu, a następnie Prezesowi Zarządu Instytutu B. Sikorskiemu, którzy wygłosili referaty o historii Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej oraz o planach działalności Instytut Naukowego Rzemieślniczego, które były wysłuchane z wielkim zainteresowaniem (oba referaty podajemy na innym miejscu).

Po ukończeniu uroczystości otwarcia pp. Wicepremier, Ministrowie i przedstawiciele władz zwiedzili szczegółowo gmach instytutu zapoznając się ze zbiorami, biblioteką oraz wystawą prac uczniów Instytutu. Dostojnych gości oprowadzali po Muzeum i udzielali Im objaśnień pp. A. Snopczyński, B. Sikorski, Feliks Łopieński, Dyrektor W. Gordziałkowski i Naczelnik St. Cretti.

Szczególne zainteresowanie wzbudziła mieszcząca się na drugim piętrze Instytutu Wystawa Prac kursu dokształcającego zawodowego dla mularzy, którego zakończenie nastąpiło na kilka dni przed inauguracją Instytutu. Szczegółowych informacji udzielał kierownik kursu i wykładowca p. St. Cretti, który równocześnie przedstawił Dostojnym Gościom wyróżnionych słuchaczy kursów Bolesława Zakościelnego, Józefa Wasilewskiego, Józefa Wiśniewskiego, Stefana Zbarborego, Władysława Zanca, i Tadeusza Przydatka. Eksponatami interesowali się szczególnie żywo pp. vicepremier Kwiatkowski i Minister Świętosławski, którzy po dokładnym obejrzeniu ich wyrażali się z uznaniem o metodyce i sposobach wykładu i nauczania przez grono nauczycielskie Instytutu.



Inauguracyjne otwarcie Instytutu Naukowego Rzemieślniczego. Przemawia p. prezes A. Snopczyński.

Po ukończeniu pierwszej części uroczystości rozpoczęło się posiedzenie Kuratorium Instytutu pod przewodnictwem Prezesa Posła Antoniego Snopczyńskiego. Ponadto na posiedzenie przybyli Sekretarz Kuratorium Józef Sierakowski, członkowie Kuratorium Edward Balcer, Wacław Bolajer, Józef Budzanowski, Poseł Dr. Robert Jahoda - Żółtowski i Stanisław Kopczyński, Władysław Lejman, Stanisław Lipczyński, Feliks Łopieński, Piotr Łysz-

czak, Władysław Szumański i Władysław Zakrzewski oraz zastępcy członków Kuratorium Grzegorz Axentowicz, Jan Łazarewicz, Bronisław Smigielski, Józef Zalewski; z ramienia Komisji rewizyjnej członek Komisji Konstanty Abłanomicz. Członkowie Zarządu Instytutu Prezes Zarządu Bolesław Sikorski, v. Prezes Antoni Szmalenberg, Skarbnik St. F. Cretti, Dyrektor Instytutu Inż. Władysław Gordziałkowski, a ponadto Dyrektor Izby Rzemieślniczej w Toruniu. c) plan działalności oraz preliminarz budżetowy na r. 1937, d) stan sprawy zamiany placu, e) stan sprawy zabezpieczenia hipotecznego pożyczek w Związku Izb Rzemieślniczych i w Izbie Rzemieślniczej w Warszawie, f) ustalenie wysokości składek członkowskich, g) powołanie Zarządu Oddziału Instytutu w Łodzi, h) zlecenie Zarządowi załatwienia spraw członkowskich (odezwy, deklaracje, legitymacje i t. p.).

raża podziękowanie Komisji Likwidacyjnej Muzeum za dokonaną pracę".

W następnej uchwale Kuratorium upoważniło Zarząd do zorganizowania Rady Naukowej Instytutu przez zaproszenie wybitnych znawców przedmiotu złożonych z przedstawicieli wyższych uczelni oraz rzeczoznawców z ramienia rzemiosła.

Zkolei Kuratorium wybrało przez aklamację na wakujące stanowiska dwóch Wiceprezesów Posła Dr. Roberta Jahoda-Żółtowskiego i Józefa Budzanowskiego. Na zastępcę zaś sekretarza powołano jednomyślnie p. Edmunda Bernatowicza, po czym dokooptowano jako członka Kuratorium przedstawiciela Izby Rzemieślniczej w Toruniu.



Na sali obrad: W pierwszych rzędach: Feliks Łopieński, Minister Świętosławski, Premier Kwiatkowski, Minister Kościałkowski, Minister Roman, V. Minister Rose.

ślniczej w Toruniu F. Bischoff, E. Bernatowicz, i Jakób Wild.

Porządek obrad:

1) odczytanie protokułu, 2) pokwitowanie Komisji Likwidacyjnej Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej, 3) powołanie Rady Naukowej, 4) komunikaty Zarządu i sprawy bieżące: a) wybór dwóch Wiceprezesów Kuratorium i zastępcy sekretarza Kuratorium, b) dokooptowanie członka Kuratorium z ramienia Izby Rzemieślniczej w Toruniu.

Po odczytaniu protokułu Prezes Zarządu zreferował sprawę przekazania Instytutowi przez Komisję Likwidacyjną majątku b. Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej, po czym członkowie Kruatorium powzięli jednomyślnie następującą uchwałę:

„Kuratorium Instytutu zatwierdza protokuł zdawczo-odbiorczy i kwituje komisję likwidacyjną z przekazanego instytutowi majątku. Zarazem Kuratorium wy-

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa preliminarza budżetowego na rok 1937. Po obszernym referacie w tej sprawie wygłoszonym przez Prezesa Zarządu p. B. Sikorskiego ustalono ,iż global-

ny budżet Instytutu winien się mieścić w sumie ponad 300.000 zł. Wobec niepewności źródeł dochodowych uchwalono prowizorium budżetowe na najbliższe 4 miesiące pod warunkiem zrównoważenia budżetów miesięcznych.

Pod koniec posiedzenia ustalono wysokość składek członkowskich: od osób fizycznych wpisowe zł. 3 — skład 12 zł. rocznie od osób prawnych składka od 5 do 50 zł. rocznie, oraz postanowiono powołać do życia oddział Instytutu w Łodzi.



Dostojni goście przy zwiedzaniu zbiorów b. Muzeum.

Dzieje b Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej

PRZEMÓWIENIE B. PREZESA MUZEUM RZEMIOSŁ I SZTUKI STOSOWANEJ W WARSZAWIE. P. FELIKSA ŁOPIEŃSKIEGO.

W chwili uroczystego otwarcia Instytutu Naukowego Rzemieślniczego Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Pilsudskiego, powstałego drogą przekształcenia istniejącego przez 45 lat Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie, którego byłem od 37 lat członkeim Komitetu Zarządu, a ostatnio 15 lat Prezesem, proszę o pozwolenie streszczenia działalności tej uczelni rzemieślniczej.

Rola byłego Muzeum Rzemiosł uwydatnia się szczególnie w warunkach w jakich znalazło się rzemiosło polskie w zaborze rosyjskim w końcu ubiegłego stulecia i w latach poprzedzających wojnę światową.

W zaborze austryjackim, w Małopolsce rząd dla własnych celów politycznych, przejawiał pewną tolerancyjność, a nawet aktywność, gdy chodziło o sprawy rzemiosła, wskutek czego powstawały tam instytuty rzemieślnicze, szkoły, bursy i stowarzyszenia.

Inaczej działo się w zaborze rosyjskim, gdzie wobec nacisku rusyfikacyjnego, nie było zupełnie obowiązkowych szkół elementarnych, szkoły zaś tak zwane niedzielne rzemieślnicze z językiem wykładowym rosyjskim ze zrozumiałych powodów nie odpowiadały potrzebom rzemiosła polskiego. Stan taki uniemożliwiał kształcenie terminatorów, napływających do rzemiosł przeważnie z prowincji.

W tych warunkach zupełny brak wiadomości technicznych i podstawowych znajomości rysunku wśród uczniów i czeladzi obniżał poziom rzemieślniczych warsztatów.

Taki stan pobudzał instykt samoobrony narodowej i wywołał samorzutną inicjatywę ze strony społeczeństwa polskiego w kierunku podtrzymywania i wzmocnienia rzemiosła oraz zachowania jego polskości. W tym celu urządzano wystawy i pokazy, założono sale kopiowania rysunków i wzorów, a wreszcie założono Towarzystwo Popierania Przemysłu i Handlu w nabytych przez Ludwika Krasińskiego i przy udziale innych osób. gmachach po bernardyńskich. Do Towarzystwa tego powołano zespoły Przemysłowców, Kupców, Rzemieślników, Techników i ludzi zajmujących się przemysłem ludowym i utworzono specjalne koła i sekcje dla tych zawodów.

W roku 1891 Towarzystwo Popierania Przemysłu i Handlu zainicjowało nową instytucję społeczną nazwaną „Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej". Pod

tą nazwą ukrywano przed czujnym okiem zaborcy tajną szkołę rzemieślniczą z językiem wykładowym polskim, bibliotekę z zakresu dzieł sztuki, oraz drobny naówczas zaczątek zbiorów i pomocy naukowych.

Dobór pierwszorzędnych nauczycieli-pegagów społeczników i pełna poświęcenia ich praca wpłynęła na rozwój Muzeum, która przez 45 lat przysporzyła wiadomości fachowych przeszło 23.000 słuchaczy.

Założycielami między innymi byli: p. p. Władysław Kiślański— prezes, Rotwand Stanisław—Wiceprezes, Stefan Szykler — sekretarz oraz członkowie: Aleksander Makowiecki, Andrzej Brzeziński, Feist Aleksander, Keppe Józef, Hiszpański Stanisław, Otwinowski Tomasz, Leppert Władysław, Dickstein Samuel, Pfeifer Władysław, Szewczykowski Roman, Szlenkier Karol, Wawelberg Hipolit, Berson Matjas i Wojno Ludwik.

Pierwsze ofiary zebrane wyniosły 37.869 rubli.

Założyciele i sympatycy ofiarowali wówczas nowej placówce wiele darów w postaci książek dzieł sztuki do zbiorów i pomocy naukowych.

Dopiero w roku 1907, można było po wielkim staraniu uzyskać zatwierdzenie statutu i dzięki pomocy Prezesa Dr. Karola Benni nabyć tę nieruchomość, w której obecnie jesteśmy. Gmach ten przerobiono odpowiednio i przystosowano do prowadzenia wykładów, pokazów, odczytów oraz szeregu specjalnych wystaw, w gmachu tym urządzanych. W ciągu istnienia Muzeum na prowadzone przezeń kursy dla stolarzy, ślusarzy, malarzy, cieśli i dla wielu innych zawodów, tkórych nie będę tu wymieniać, uczęszczali ludzie, którzy później zdobywali poważne imię i stanowiska w sztuce, przemyśle i rzemiosłach.

Wystarczy wymienić dla przykładu nazwiska Rębowskiego, Wieczorkiewicza, Rolińskiego, Bartłomiejczyka.

Z profesorów należy wspomnieć nazwiska Ludwika Dymitrowicza, Stefana Dąbrowskiego, Turskiego, Zenono Chrzanowskiego, Feliksa Rolińskiego, Zenona Żnińskiego, Z. Mączeńskiego, M. i F. Słupskich, Ignacego Łopieńskiego, Malanowskiego, St. Rączkę, W. Dutkiewicza, Teofila Chojnackiego, Stanisława F. Crettiego, Stefana Domaradzkiego i wielu, wielu innych.

Współpraca Członków Komitetu i Zarządu Muzeum była ofiarna, pełna inicjatywy i długotrwająca.

Niewątpliwie nazwiska ofiarnych tych działaczy znajdą się w Monografii poświęconej Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej.

Wielka wojna sparaliżowała na lat kilka działalność, mimo to siły nagromadzone i wola utrzymania na poziomie zdobytej placówki, przy pomocy i staraniu członków Komitetu pozwoliły zachować Muzeum dla wolnej odrodzonej Polski i przekazać je Samorządowi Rzemieślniczemu.

Władze Muzeum doceniając warunki, w których znalazło się rzemiosło w dobie dzisiejszej, zdały sobie sprawę z konieczności reorganizacji dotychczasowego Muzeum i dostosowania tej placówki do nowych potrzeb, w wyniku tego Walne Zebranie Członków Muzeum w miesiącu marcu 1935 r. uchwaliło przekazać cały majątek powstającemu Instytutowi Naukowemu Rzemieślniczemu i wyłoniło Komisję Likwidacyjną.

Komisja ta likwidując Muzeum i stwarzając podstawy istnienia Instytutu, uzyskała prawo dodania do nazwy Instytutu imienia Wielkiego Marszałka.

Poza tym Komisja kończąc swą działalność, uchwaliła łącznie z Zarządem Instytutu ufundować stypedium imienia Muzeum, przeznaczone dla dokształcających się rzemieślników.

Zamykając okres likwidacji Muzeum i przekazując nowym Władzom w dniu uroczystego otwarcia Instytutu obok dorobku ideowego, majątek oceniony na 1.200.000 złotych, Komisja ma nadzieję, że cele i zadania nowej instytucji zyskają najwyższe poparcie i że ściany jej tak się rozszerzą i wzmocnią, że stanie się ona Akademią Rzemiosła Polskiego, z której na wszystkie odcinki pracy rzemieślniczej spłyną ożywcze promienie wiedzy na naukowej podstawie oparte i powstanie nowe źródło oczekiwanego dobrobytu całej Polski.

Program działalności Instytutu Naukowego Rzemieślniczego

PRZEMÓWIENIE PREZESA ZARZĄDU INSTYTUTU NAUKOWEGO RZEMIEŚLNICZEGO P. BOLESŁAWA SIKORSKIEGO.

Analizując ogólny techniczno-zawodowy poziom rzemiosła w Polsce musimy stwierdzić, że w w zestawieniu z olbrzymim postępem techniki i organizacji przemysłowej, jaki nastąpił po roku 1914, poziom techniczno-zawodowy i organizacyjny rzemiosła nie tylko nie podniósł, lecz uległ znacznemu obniżeniu.

Ten niepomyślny stan rzeczy wywołany został bezpośrednio konsekwencjami wojny, zniszczeniem tysięcy warsztatów pracy, oderwaniem setek tysięcy rzemieślników od warsztatu i postępu, a w latach powojennych trudnościami natury materialnej, powodującymi niemożność rozszerzenia warsztatów, względnie założenia nowych odpowiadających wymaganiom współczesnej techniki.

Z przyczyn natury specjalnej należy wymienić tu brak w owych czasach instytucji reprezentujących gospodarcze interesy rzemiosła i niedostateczna opieka nad jego potrzebami.

W świecie gospodarczym utarty był wówczas fałszywy pogląd, że rzemiosło jest zamierającą formą przemysłu i stąd nie poświęcono należytej uwagi jego potrzebom, niedoceniano jego wielkiego znaczenia w gospodarce narodowej i nie wytyczano właściwych dróg rozwojowych w celu harmonijnego współdziałania z przemysłem, handlem i rolnictwem.

Od 1926 roku zainteresowanie rzemiosłem stopniowo zaczyna się wzmagać, szczególnej wagi nabiera ono w dobie kryzysu, z którego rzemiosło na ogół wychodzi obronną ręką, nie ucie-

kając się specjalnie do pomocy Państwa, a często nawet pomnażając swe warsztaty pracy.

Rozporządzenie Pana Prezydenta R. P. z dnia 27.X.1933 roku o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku, włączając do zakresu działania Samorządu Gospodarczego Rzemiosła opiekę nad gospodarczym rozwojem rzemiosła przez popieranie i zakładanie instytucji przeznaczonych do podniesienia poziomu zawodowej oświaty rzemieślniczej i wzmożenia produkcji rzemieślniczej, skierowało rzemiosło polskie na właściwe drogi ewolucji zawodowej i gospodarczej.

Samorząd Gospodarczy Rzemiosła doceniając konieczność stworzenia dla rzemiosła trwałych form racjonalnej organizacji pracy w oparciu o zdobycze techniki współczesnej, dążył od roku 1934 do zorganizowania odpowiedniej placówki, ułatwiającej rzemiosłu osiągnięcie odpowiedniego poziomu w tych dziedzinach.

Samorząd Gospodarczy Rzemiosła tym bardziej był zmuszony zająć się tą sprawą, że w Polsce przez długi jeszcze okres czasu kształcenie w rzemiośle oparte być musi na warsztacie rzemieślniczym i dokształcającej szkole zawodowej. Wprawdzie problem szkolnictwa zawodowego znalazł swój wyraz w dokonanej w roku 1932 reformie szkolnictwa i rozwój zakładanych obecnie szkół zawodowych wróży niewątpliwie jaknajlepszą przyszłość dla tych, którzy te szkoły ukończą, jednak dłuższy czas jeszcze Państwo nie będzie w możności stworzyć wystaczająco gęstej sieci gimnazjów i liceów o charakterze rzemieślniczym dla pragnących uczyć się rzemiosła.

W związku z tym istnieje konieczność otoczenia stałą, troskliwą opieką wszystkich tych, którzy po przez warsztat i dokształcającą szkołę zawodową po zdaniu egzaminu na czeladnika i mistrza wchodzą rok rocznie dziesiątkami tysięcy do zawodów rzemieślniczych.

Po za tymi rzemieślnikami, którzy normalną drogą weszli do rzemiosła istnieje znaczna liczba rzemieślników trudniących się swym zawodem na podstawie praw nabytych ulgowo, niedostatecznie przygotowanych i w obecnych warunkach nie posiadających możności doskonalenia się w swym zawodzie.

Poziom umiejętności zawodowych wśród tej wielkiej rzeszy zastygł i skostniał na niezmienionym od dziesiątków lat poziomie.

W dotychczasowym stanie rzeczy rzemiosło nie miało swej placówki, któraby specjalnie zajmowałaby się z jednej strony planowym doskonaleniem się rzemieślników w swym zawodzie, z drugiej zaś strony opracowywałaby niezbędne techniczne zasady usprawnienia produkcji rzemieślniczej.

Brak takiej instytucji w rzemiośle odczuwano już od szeregu lat, podczas gdy inne dziedziny życia gospodarczego miały i mają już od dawna w Polsce placówki, spełniające dla nich analogiczne zadania i będące istotnym źródłem postępu w każdej z tych dziedzin.

W przemyśle takim źródłem są instytucje i komórki naukowo badawcze, bądź samoistne, bądź stanowiące integralną część poszczególnych przedsiębiorstw przemysłowych oraz katedry i studia specjalne przy wyższych uczelniach technicznych.

Dla rolnictwa pracują Instytuty Naukowe Rolnicze, Wyższe uczelnie rolnicze oraz ostatnio powołany Instytut Kultury Wsi.

Handel posiada również odpowiednie instytucje, obsługujące stronę naukową handlu.

Rzemiosło zagraniczne posiada, w przodujących krajach, Instytuty Naukowe Rzemieślnicze, a nawet katedry specjalne przy wyższych uczelniach.

Instytuty zagraniczne, jakkolwiek różnią isę między sobą co do metod swej działalności i organizacji, jednakże ogólnie biorąc prowadzą akcję poradnictwa fachowego przez odpowiednich instruktorów i konsultantów, prowadzą akcję wydawniczą w zakresie podręczników, wzorów i pism fachowych, wreszcie gromadzą wzory produkcji rzemieślniczej.

Z krajów, posiadających bardziej znane i aktywne Instytuty należy wymienić: Francję, Belgię, Danię, Niemcy, Włochy, Szwajcarię i Austrię.

Istniejące w Polsce Instytuty przemysłowo-rzemieślnicze bądź rzemieślnicze — działalność swą dostosowują do szczupłych ram zagadnień incydentalnych i regionalnych, na skutek czego zasięg ich niedaleko wybiega po za mury miast, w których się mieszczą.

Okoliczności te wywołały wreszcie w umysłach osób, których troską było dobro rzemiosła, inicjatywę stworzenia w Polsce instytucji prowadzącej na wzór podobnych zagranicą akcję badania i studia wszelkich zagadnień związanych z rozwojem i podniesieniem rzemiosła w Polsce.

Inicjatywa ta znalazła swój wyraz w uchwale Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P. z dnia 8 marca 1935 roku, upoważniającej Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych do poczynienia kroków, mających na celu utworzenie Instytutu Naukowego Rzemieślniczego.

Inicjatywa ta zbiegła się z dążeniami władz byłego Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej, które stawiając na pierwszym planie doskonalenie zawodowe rzemiosła, uznało za konieczne przekształcić swą instytucję, dając jej formy organizacyjne trwałe, dostosowane do zmienionych, po odzyskaniu niepodległości, warunków politycznych i gospodarczych kraju, jak o tym nadmienił w swym przemówieniu długoletni Prezes Muzeu Rzemiosł i Sztuki Stosowanej p. Łopieński. Walne Zgromadzenie tej instytucji, uchwałą z dnia 13 marca 1935 roku przekazało cały swój bogaty dorobek materialny i moralno - kulturalny nowoorganizującemu się Instytutowi Naukowemu Rzemieślniczemu, kładąc w ten sposób trwałe zręby jego istnienia.

Po zatwierdzeniu, uzgodnionego z Min. Przem. i Handlu, statutu, powstał w miesiącu lipcu r. b. Instytut Naukowy Rzemieślniczy, któremu Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zezwolił „mając na względzie wagę zagadnienia rozwoju rzemiosła w Polsce“ na nadanie nazwy:

Instytut Naukowy Rzemieślniczy Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Zgodnie ze statutem, Instytut ma na celu współpracę z samorządem rzemieślniczym — z którym związany jest niejako unią personalną — w kierunku podniesienia poziomu rzemiosła pod względem technicznym, organizacyjnym, kulturalnym i gospodarczym. Stosownie do tego celu Instytut ma rozwijać działalność na następujących odcinkach:

W dziedzinie technicznej: 1) badanie urządzeń technicznych, narzędzi i sposobów wytwórczości, 2) badanie materiałów zasadniczych, ubocznych oraz półfabrykatów, 3) badanie organizacji produkcji, 4) opracowywanie zasad racjonalnej organizacji wytwórczości, 5) prowadzenie laboratoriów, pracowni i t. d. W dziedzinie gospodarczej: badanie czynników wpływających na stan i rozwój gospodarczy rzemiosła, krzewienie kultury artystycznej, opracowanie historii rzemiosła, w dziedzinie oświaty zawodowej: 1) badanie spraw dotyczących szkolnictwa zawodowego i wysuwanie postulatów w tej dziedzinie z punktu widzenia potrzeb rzemiosła, 2) organizowanie i popieranie kursów, szkół zawodowych, odczytów, pokazów i. t. p., 3) prowadzenie bibliotek rzemieślniczych.

Ponadto w dziedzinie spraw ogólnych mamy szereg zadań, jak — akcja wydawnicza, stypendia i zapomogi, wystawy wytwórczości rzemieślniczej, zjazdy naukowe krajowe i zagraniczne, konkursy na wszelkiego rodzaju tematy z dziedziny rzemiosła i inne.

Szczególną uwagę Instytut poświęca sprawie poradnictwa i przysposobienia zawodowego, realizując ją w sposób jak najbardziej racjonalny i dostosowany do potrzeb rzemiosła. Akcja ta będzie realizowana różnymi drogami, a więc drogą instruowania na miejscu w warsztacie, konsultacyj osobistych i korespondencyjnych w zakresie praktycznych rad i wskazówek dotyczących organizacji warsztatu, produkcji, kalkulacji materiałoznawstwa i t. d.

Władze Instytutu zdają sobie sprawę z ogromu zadań, jakie instytucja ma do spełnienia. Rozumieją, że realizacja nakreślonego programu zależna jest ściśle od środków materialnych, jakimi instytucja dysponuje.

Zawsze jednak w każdych warunkach pracować będzie w myśl zakreślonego programu, uwzględniając przede wszystkim rozwiązanie tych problemów, które najbardziej przyczynić się mogą w danej chwili i danych warunkach do podniesienia technicznego, organizacyjno-zawodowego i gospodarczego rzemiosła, jako najważniejszej gałęzi na wskroś rodzimej produkcji.

Założeniem Instytutu jest, a chcemy, by jego dumą w przyszłości było, że udostępnił rzemiosłu wkroczenie na drogę technicznego postępu, że ułatwił mu zdobycie tych wiadomości i wprowadzenie tych urządzeń, które poziom jego wytwórczości postawią w jednym rzędzie z wytwórczością najwyżej stojących rzemiosł europejskich.

Wychodząc z założenia, że przez emancypację rzemiosła, jego wznowienie i pogłębienie tkwiących w nim pierwiastków twórczych kładziemy najtrwalsze fundamenty pod konieczny w naszych warunkach proces unarodowienia gospodarki społecznej, chcemy i musimy równocześnie uprzedzić nasuwającą się w innych warunkach konieczność sprowadzania wykwalifikowanych rzemieślników z zagranicy z powodu braku odpowiednich fachowców w Polsce.

Ten nawrót do średniowiecza nie może mieć w Polsce miejsca. Rolę tę, rozwijającą poziom produkcji rzemiosła polskiego a hamującą napływ obcego elementu do rzemiosła w przyszłości, w myśl wytycznych Samorządu Gospodarczego Rzemiosła i przy ścisłej z nim współpracy, idąc za hasłem Wodza Naczelnego o podciągnięciu Polski wzwyż—ma spełnić Instytut Naukowy Rzemieślniczy Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Kredyty, budżet państwowy i kasy bezprocentowe

Prezes dr. Roman Górecki na zebraniu rzemiosła wielkopolskiego wygłosił przemówienie, charakteryzując obecną sytuację gospodarczą w Polsce. Przemówienie to podajemy w obszernym streszczeniu poniżej:

Zawsze chętnie skorzystam ze sposobności, aby zetknąć się z rzemiosłem. Przez ostatnich 18 lat — mówił prezes dr. Górecki — robiłem to w co raz innym charakterze. Zrazu jako zastępca szefa administracji w Min. Spraw Wojskowych spotkałem się z rzemiosłem, jako dostawcą dla armii. Odnośnie do tego okresu chciał bym podkreślić, że wtedy głównym zadaniem rzemiosła było podniesienie jakości produkcji, by rzemiosło pracowało w sposób godny tradycji. „Polonus me fecit“ oto znak, będący gwarancją wysokiej wartości wytworu rzemiosła Polski przedrozbiorowej. Do tych tradycyj szczytnych należy koniecznie nawiązać.

Następnie miałem kontakt z rzemiosłem od 1927 roku, jako prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, kiedy na polecenie Marszałka, aby przyjść z pomocą kilkuset tysiącom warsztatów rzemieślniczych. Bank uruchomił specjalne kredyty rzemieślnicze i wypracował takie formy, któreby kredyty te uprzystępniły.

Wreszcie przed rokiem spotkałem się z rzemiosłem na innym odcinku, a mianowicie w charakterze ministra przemysłu i handlu. Doceniając doniosłe role rzemiosła w Polsce uważałem za celowe, by dotychczasowy departament przemysłu i handlu został przekształcony na departament przemysłowo - handlowy, oraz by został stworzony osobny wydział rzemieślniczy, któremu powierzona została opieka nad rzemiosłem.

Zaobserwować jeszcze można zjawisko pewnego niedoceniania potencjału tkwiącego w rzemiośle. Zresztą jest to o tyle zrozumiałe, że nawet nauka ekonomii przez pewien czas uważała, że przy rozwoju przemysłu, opartego o maszyny, rzemiosło traci rację bytu. Tymczasem rola rzemiosła jest i dzisiaj niemniejsza, a zwłaszcza z chwilą uruchomienia małych motorków, jako źródeł siły popędowej, jako też w

dziedzinie zaspokojenia indywidualnych gustów, którym przemysł sprostać nie może.

Rzemiosło wielkopolskie może służyć za wzór rzemiosłu innych dzielnic. Jego cechą to solidność i punktualność. Chodzi o to, by cechy te móc odnieść do rzemiosła całej Polski. Stwierdzić należy, że rzemiosło mając większą pewność dostosowania się do zmienionych warunków gospodarczych, potrafiło wyjść z kryzysu obronną ręką. Stwierdzenie to tym cenniejsze, że obecnie znajduje się w okresie kończącego się kryzysu.

Dzisiejsza polska rzeczywistość gospodarcza w najogólniejszym skrócie przedstawia się następująco. Istnieją pewne niezawodne mierniki naszej sytuacji gospodarczej. Takimi miernikami są:

1) budżet, 2) system pieniężny, 3) produkcja, 4) konsumcja, 5) sytuacja rolnictwa. Zacznę od kwestii sytuacji rolnictwa. Z powodu katastrofalnego spadku cen światowych i wewnętrznych na płody rolne nastąpił brak opłacalności w rolnictwie. Ostatnio jednak, dzięki poprawie na rynkach światowych, oraz współdziałaniu czynnika rządowego np. w akcji oddłużeniowej, sytuacja doznała odprężenia, a ceny płodów rolnych osięgnęły stan opłacalności. Jak się to odbija na życiu gospodarczym świadczy fakt, że zwiększyło się zapotrzebowanie na maszyny rolnicze i nawozy sztuczne. Na odcinku rolniczym jest więc widoczna znaczna poprawa.

Jeśli chodzi o budżet, to i z tej strony nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Wykonanie budżetu za ostatnie miesiące nie wykazuje już niedoborów. Jest to niezmiernie ważne — ma bowiem znaczenie dla innego odcinka, a mianowicie odcinka walutowego.

Mimo wielkich wstrząsów walutowych, z których najsilniejsze waluty wyszły zdewaluowane, złoty polski trwa i będzie trwał przy ustalonym parytecie. Co znaczy stałość waluty dla życia gospodarczego, a przede wszystkim dla drobnych ciułaczy i procesu kapitalistycznego, nie potrzeba dowodzić.

Konsumcja w stosunku do całego szeregu artykułów wzrosła znacznie, co oczywiście odbiło się i na produkcji. Liczby wskaźnikowe produkcji wykazują poważny wzrost, a niektóre dziedziny produkcji przekroczyły nawet cyfry wytwórczości z roku 1928.

Nawiązując do zagadnienia kredytowego p. prezes Górecki stwierdził, że Bank Gospodarstwa Krajowego uruchamia dla rezmiosła kredyt nisko oprocentowany — technika zaś rozprowadzenia tego kredytu jest przedmiotem badań. Jeśli chodzi o problem kas bezprocentowych, to Bank Gospodarstwa Krajowego wystąpił w tej dziedzinie z pewną inicjatywą. Jednakże Bank nie może być w kontakcie z poszczególnymi kasami, dlatego też jest rzeczą celową, że powstaną centrale kas bezprocentowych, z którymi Bank będzie mógł się porozumieć.

Zjazd i wystawa betoniarska

Dnia 5 b. m. nastąpiło otwarcie wystawy betoniarskiej w hangarach na polu Mokotowskim (wejście od ul. Topolowej). Wystawę otworzył imieniem ministra P. i H. dyrektor departamentu p. M. Kandel, wygłaszając przemówienie, w którym wyraził słowa uznania ministerium dla komitetu organizacyjnego, utworzonego pod przewodnictwem prof. W. Paszkowskiego, za urządzenie pokazu nowoczesnych wyrobów betonowych i maszyn do ich wytworzenia służących.

Znaczna liczba wystawców, ponad 80 firm z całego kraju, daje wyczerpujący pogląd na tę ważną dziedzinę rodzimej produkcji.

Dnia 6 b. m. odbyło się otwarcie plenum zjazdu w sali Stow. techników. Liczba uczestników prezkracza 400 osób. Zjazd stał się więc jedną z największych imprez technicznych tego roku. Reprezentowane były władze państwowe, cywilne i wojskowe, obecni byli delegaci wszystkich większych miast oraz właściciele wytwórni betoniarskich. Przewodniczącym wybrano budowniczego M. Domaradzkiego. Zjazd wysłał depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i do Marszałka Śmigłego-Rydza. Przemówienia powitalne rozpoczął nacz. wydz. inż. Dembowski z minist. przemysłu i handlu. Przedstawiciel Związku fabryk cementu, inż. A. Eiger, wyraził życzenie, aby zjazd zapoczątkował dla betoniarstwa w Polsce nowy okres zwartej organizacji i wzmożonego rozwoju.

Wystawa, która cieszyła się znacznym powodzeniem, została zamknięta 9 grudnia.

Szczegółowe sprawozdanie w następnym numerze.

Konferencja w Min. Przemysłu i Handlu

W dniu 3 grudnia b. r. o godz. 14-tej odbyła się pod przewodnictwem dyrektora Departamentu Ogólnego Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. R. Dittricha kolejna konferencja w sprawie ustalenia podstaw finansowych dla Izb Rzemieślniczych.

W konferencji tej wzięli udział: z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. p. pułkownik Kwiatek. Naczelnik Wydziału Rzemiosła J. Chrzanowski; z ramienia Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. p. p. dyrektor Bajer i vicedyrektor Rutkowski; z ramienia Związku Izb Rzemieślniczych R. P. naczelnicy wydziałów W. Kozłowski i Ż. Ehrenberg.

Zakres nowych rzemiosł — prawa nabyte i sprawy egzekucyjne

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przesłało Izbom Rzemieślniczym i Związkowi Izb poniższy okólnik (Nr. P. R. II/2/10) z dn. 7.XII b. r.:

Z dniem 30 czerwca b. r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 23 czerwca 1936 r. o uzupełnieniu listy rzemiosł (Dz. U. R. P. 49 poz. 356). W związku z tym Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśnia co następuje:

1. W zakres bieliźniarstwa wchodzi wyrób wszelkiego rodzaju bielizny odzieżowej nocnej i dziennej damskiej, męskiej i dziecinnej, bielizny pościelowej, stołowej i kąpielowej, kap i firanek z matriałów (tkanin) bawełnianych, lnianych, zefirowych, popelinowych, flanelowych oraz jedwabnych. Wyrób szlafroków, piżam i t. p. wchodzi również w zakres bieliźniarstwa.

2. W zakres gorseciarstwa wchodzi wyrób gorsetów konfekcyjnych i na miarę, pasów biodrowych (uproszczone gorsety) i biustonoszów.

3. W zakres ślusarstwa samochodowego wchodzi wyrób części składowych i montowanie ich w zespoły, wchodzące w skład pojazdów mechanicznych, tudzież naprawa i wszelkie czynności związane z naprawą silników, skrzynek biegów, dyferencjałów, osi, ram, oraz inne prace wymagające rozmontowywania częściowego lub całkowitego tychże, z wyjątkiem doraźnej zmiany części zużytych lub uszkodzonych na nowe części gotowe. Dotyczy to pojazdów mechanicznych jak samochody, traktory, motocykle, a także motorówek, ślizgowców i t. p. Montowanie, wyrób części składowych i naprawa rowerów zasadniczo wchodzi również w zakres ślusarstwa samochodowego, z tym, że mogą być dokonywane także przez ślusarzy precezyjnych (mechaników).

4. W zakres ślusarstwa precyzyjnego (mechanictwa) wchodzi wyrób i naprawa specjalnych przedmiotów i aparatów, wyróżniających się dokładnością i delikatnością, jak np. maszyny do pisania, liczenia, szycia, różnego rodzaju automaty mechaniczne, sprawdziany, aparaty reprodukujące głos z płyt, przyrządy dentystyczne i chirurgiczne i t. p.

5. Prawa nabyte do prowadzenia nowych rzemiosł posiadają osoby, które przed dniem 30 czerwca 1936 r. prowadziły przemysł uznany rozporządzeniem z dnia 23 czerwca 1936 r. za rzemiosło. Za zupełny dowód posiadania praw nabytych uważać należy potwierdzenie zgłoszenia danego rodzaju przemysłu, wydane przed 30 czerwca 1936 r. Wszelkie inne środki dowodowe winny ulec sprawdzeniu przy współudziale izb rzemieślniczych.

Obowiązek posiadania kart rzemieślniczych dotyczy osób, wymienionych w p. niniejszym, na równi z osobami rozpoczynającymi prowadzenie nowych rzemiosł po 30 czerwca 1936 r.

6. Prawa nabyte do kształcenia terminatorów w nowych rzemiosłach posiadają osoby, wymienione w p. 5, o ile przed 30 czerwca 1936 r. trzymały uczniów przemysłowych, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami, względnie zatrudniały w swych warsztatach młodocianych lub niepełnoletnich pracowników w charakterze uczniów.

7. Składanie egzaminów mistrzowskich i czeladniczych w nowych rzemiosłach winno odbywać się na zasadach, obowiązujących w innych rzemiosłach, z tą tylko różnicą, że przy dopuszczaniu do egzaminu mistrzowskiego na podstawie zdania ostatniego ust. 4 art. 138 prawa przem., należy brać pod uwagę prawa do kształcenia terminatorów nie przed 16 grudnia 1927 r., lecz przed 30 czerwca 1936 r.

Przy dopuszczaniu do egzaminu mistrzowskiego w krawiectwie damskim, krawiectwie męskim, chemicznym czyszczeniu i farbowaniu tkanin i odzieży, farbowaniu skórek futrzanych należy uwzględnić, w jakim zakresie kandydat do egzaminu mistrzowskiego odbywał praktykę czeladniczą, egzaminować go tylko z zakresu danego zawodu i wydać mu świadectwo złożenia egzaminu mistrzowskiego zgodnie z nową nomenklaturą.

Kandydat, który wykaże się znajomością obu działów i w tym zakresie składał egzamin czeladniczy, może otrzymać świadectwo złożenia egzaminu mistrzowskiego w obydwu zawodach po złożeniu z pomyślnym wynikiem odpowiednich egzaminów.

Dyrektor Departamentu
(—) M. Kandel

Zmniejszenie dni pracy w niektórych zawodach sezonowych

Uprawnionymi do korzystania z zasiłków na wypadek bezrobocia są robotnicy, podlegający obowiązkowi zabezpiecznia, których stosunek najmu pracy został rozwiązany i którzy w 12 miesiącach przed dniem zgłoszenia prawa do zasiłków podlegali co najmniej przez 26 tygodni temu obowiązkowi.

Za tydzień w rozumieniu poprzedniego ustępu uważa się 6 dni pracy, przyczym przypadające na dzień pracy święto zalicza się jako dzień pracy.

W razie niekorzystnego stanu rynku pracy minister Opieki Społecznej może wydać rozporządzenie o zmniejszeniu liczby dni pracy uważanych za tydzień podlegania obowiązkowi zabezpieczenia.

Na podstawie powyższego przepisu minister Opieki Społecznej wydał w dniu 26 listopada 1936 r. rozporządzenie, ogłoszone w dniu 7 grudnia r. b. w N-rze 90 „Dziennika Ustaw" z terminem ważności od dnia 7 grudnia 1936 roku.

Rozporządzenie powyższe zmniejsza do 4 liczbę dni pracy.

uważanych za tydzień podlegania obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia w okresie 12 miesięcy przed dniem zgłoszenia prawa do zasiłku, w odniesieniu do bezrobotnych robotników sezonowych wszystkich kategorii, za których wkładka wynosi 4%.

Robotnikami tymi są robotnicy sezonowi, zatrudnieni przy robotach budowlanych, ziemnych, brukarskich i inni.

Zmniejszenie powyższe odnosi się do tych robotników sezonowych, którzy zgłoszą swe prawo do zasiłków w okresie od dnia 7 grudnia 1936 r. do dnia 31 marca 1937 r.

Ponadto bezrobotni robotnicy sezonowi, którzy przed dniem 7 grudnia r. b. zgłosili swe prawo do zasiłków, lecz zasiłków tych nie uzyskali z powodu braku warunku, wymienionego w ustępie 1 i 2 niniejszego komunikatu mogą do dnia 31 marca 1937 r. dokonać ponownego zgłoszenia prawa do zasiłków na podstawie omawianego rozporządzenia ministra Opieki Społecznej.

W tym przypadku przy ustalaniu uprawnień bezrobotnych do zasiłków miarodajna będzie data ponownego ich zgłoszenia się o zasiłek.

W praktyce powyższe rozporządzenie daje to, że bezrobotni robotnicy sezonowi uzyskują w omawianym wyżej okresie prawo do świadczeń na wypadek bezrobocia o ile w przeciągu 12 miesięcy, poprzedzających dzień zgłoszenia prawa do zasiłków przepracowali 26 tygodni i w ciągu tego czasu byli zatrudnieni najmniej przez 4 dni × 26 = 104 dni. Chociaż więc były tygodnie, w których pracowali jeden, dwa lub trzy dni, o ile w sumie w ciągu 26 tygodni pracy mają przepracowane 104 dni — uzyskują prawo do zasiłków.

Z pobytu delegata Zw. Izb Rzem. we Francji

Z inicjatywy Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, Światowego Związku Polaków zagranicą oraz Związku Izb Rzemieśln., został zorganizowany wyjazd dwóch prelegentów do Francji, których zadaniem jest zaznajomić ośrodki naszej emigracji we Francji z organizacją zawodową i handlową rzemiosła polskiego w kraju oraz nawiązać wzajemną współpracę. Z ramienia Związku Izb Rz. wyjechał p. Józef Glapiński, dyrektor Związku Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan R. P.

Pierwszym etapem podróży było miasto Lille, dokąd pan Glapiński przybył w towarzystwie p. konsula Marchlewskiego. Przybyłych witali na dworcu pp. Jan Rozkosz, Prezes Zarządu Głównego Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, H. Piotrowski, sekretarz generalny tegoż Zarządu, p. Kalinowski, delegat Światowego Związku Polaków z Zagranicy oraz p. Zdziarski, radca handlowy konsulatu w Lille. Po wymianie poglądów na tematy bieżące delegacja udała się do siedziby Związku Kupców i Rzemieślników, mieszczącej się w Lens.

Pierwsze zebranie, w którym wzięło udział około 80 osób odbyło się w Denain. Miasto to należy do okręgu (podprefektury) w Valanciennes i liczy około 40 tys. mieszkańców, w tym polacy stanowią 75%. Jest to okolica kopalniana. W samym mieście jest zaledwie 5 rzemieślników - kupców, natomiast w okolicy znajduje się około 90 rzemieślników z których 30 należy do Związku. W prowadzeniu interesów rzemieślniczo-kupieckich biorą żywy udział kobiety, które w wychodźctwie stanowią element najbardziej wyrobiony pod względem handlowym. W przeważającej części (95%) kobiety prowadzą administrację interesów, zajmują się sprzedażą i kupnem, kiedy mężowie zajmują się wyłącznie produkcją warsztatową. Stosunek do kraju ojczystego jest wybitnie pozytywny i czynny. Największy napływ emigrantów do wymienionego okręgu datuje się w latach 1922, 23 i 24. Są to w 90% emigranci polacy, przybyli do Francji z Nadrenii i Westfalii, a wielu z nich urodziło się w Niemczech. Nigdy też nie widzieli Polski, przyjęli obywatelstwo francuskie, lecz porozumiewają się w języku polskim i czytają polskie gazety (Wiarus, Narodowiec, Kupiec Polski). Pozostali emigranci pochodzą z Poznańskiego i b. Kongresówki.

Na zebraniu p. Glapiński wygłosił pogawędkę, poruszając kolejno tematy: 1) znaczenie gospodarcze rzemiosła, 2) samorząd, związki i cechy, 3) majster, czeladnik, terminator, 4) szkolnictwo zawodowe, 5) organizacja reprezentacji handlowej rzemiosła w kraju i zagranicą (BOHR i Centrala Handlowa Rzemiosła), 7) popieranie lokalnego Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, 8) współdziałanie emigracji z macierzą.

Dnia 25.XI odbyło się zebranie w Lens rzemieślników kupców oraz ich pracowników. Lens liczy 30 tys. mieszkańców, należy do okręgu (podprefektury) w Arras, polacy stanowiąc 60%, okolica kopalniana. W Lens z przedmieściami zamieszkują z górą 330 rzemieślników-kupców, do organizacji należy 80 osób o dużym wyrobieniu społeczno-organizacyjnym. Pochodzenie emigrantów oraz sposób prowadzenia interesów przemysłowo-handlowych, jak w Denain. Na zebraniu p. Glapiński wygłosił referat okolicznościowy.

Dnia 26.XI odbyło się zebranie w Oignies dla rzemieślników kupców oraz ich pracowników. Oignies liczy 7.000 mieszkańców, podprefektura w Arras, polacy stanowią 60% ogółu ludności, okolica kopalniana. W Oignies i okolicy mieszka z górą 200 rzemieślników-kupców, do organizacji należy 60 rzemieślników. Na zebraniu delegat wygłosił przemówienie o treści podobnej, jak Denain. Pochodzenie oraz sposób prowadzenia interesów przez emigrantów w tym okręgu jest identyczne, jak w Denain.

Dnia 27.XI odbyło się zebranie dla czeladników i terminatorów w Bruay les Mines. Miasto i okolicę zamieszkuje 27 tys. polaków w tym rzemieślników-kupców 120. Bruay les Mines i okolice to pierwszy ośrodek naszej emigracji, do organizacji należy 65 rzemieślników kupców.

Dnia 28.XI odbyło się zwiedzanie warsztatów rzemieślniczych w okolicy Lens.

Dnia 29.XI odbyły się w Lens 2 zebrania o godz. 15-ej dla młodzieży rzemieślniczej, na którym po referacie rozdano dyplomy czeladnicze i o godz. 18-ej zebranie członków wydziału egzaminacyjnego na którym po referacie p. t. „Sposób przeprowadzania racjonalnych egzaminów rozdano dyplomy mistrzowskie. Wymienione zebrania miały charakter bardzo uroczysty. Wręczenia dyplomów dokonał konsul generalny w Lille, w asyście przedstawiciela ambasady w Paryżu oraz urzędników konsulatu. Wieczorem zorganizowano wspólny obiad.

Dnia 30.XI odbyło się zebranie w Douai. Miasto to należy do podprefektury Lille i posiada 27 tys. mieszkańców w tym 40% Polaków. natomiast rzemieślników-kupców jest zaledwie 65, do organizacji należy 18. W okręgu tym praca organizacyjna postępuje opornie. Wielu kupców rzemieślników przyjęło obywatelstwo francuskie, stąd też aczkolwiek porozumiewają się w języku polskim, mają o Polsce bardzo mętne informacje.

OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

Poradnictwo techniczne

Ogólne cele i środki działania Instytutu Naukowego Rzemieślniczego Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego były kilkakrotnie omawiane w „Rzemiośle", ostatnio zaś zostały ujęte w przemówieniu Prezesa Zarządu Instytu p. Bolesława Sikorskiego na uroczystej inauguracji Instytutu w dniu 4 grudnia b. r.

Na tym miejscu chcę nieco obszerniej omówić plan działalności Instytutu na odcinku poradnictwa technicznego, który winien być jednym z ważniejszych w całokształcie działalności Instytutu.

Nadmienić należy na wstępie, że w początkowym okresie Instytut zmuszony jest ograniczyć akcję poradnictwa do niektórych tylko rzemiosł, mających znaczenie ze względów natury gospodarczej, społecznej i obronności Państwa. Szerszą działalność w sensie objęcia tą akcją większej liczby rzemiosł byłaby w obecnych warunkach niemożliwa. Stoją temu na przeszkodzie ogromna liczebność rzemiosł i różnorodność potrzeb, pionierski charakter inicjowanej akcji, konieczność uprzedniego wypracowania i wypróbowania metod najlepiej prowadzących do celu, a co najważniejsze bardzo ograniczone środki finansowe, którymi dysponuje Instytut zarówno na akcję poradnictwa, jak i na całość swej działalności. Zrozumiałą zaś rzeczą jest, że o ile akcja ta ma dać realne korzyści, to należy zaangażować w niej najtęższe siły fachowe, które oczywiście muszą być odpowiednio wynagradzane.

Referat poradnictwa technicznego zapoczątkowany przy Instytucie, winien być tym dla rzemiosła, czym są dla fabryk biura techniczne, biura badań i studiów, biura kalkulacji i t. p.

Prace referatu poradnictwa odnośnie któregokolwiek z rzemiosł w pierwszej swej fazie polegać będzie przede wszystkim na zbadaniu i stwierdzeniu wszystkich czynników i okoliczności występujących przy wykonywaniu danego rzemiosła. Nie można bowiem udzielać skutecznych porad bez uprzedniego zbadania niedomagań i potrzeb.

Podstawowymi grupami zagadnień wymagającymi przepracowania są: a) narzędziarstwo, b) mechanizacja produkcji, c) materiały, d) technika i organizacja produkcji, e) finansowe podstawy. Niżej podajemy wyszczególnienie spraw, występujących w każdej z tych 5 grup zagadnień:

a) Narzędzia.

Jednym z ważniejszych warunków technicznego usprawnienia warsztatu jest sprawa zracjonalizowania narzędzi, urządzeń i przyrządów pomocniczych, używanych w danym zawodzie.

Dla należytego rozwiązania tej sprawy Instytut przystąpi do zbadania wszystkich narzędzi, i urządzeń używanych obecnie w danym rzemiośle, zarówno w różnych dzielnicach kraju, jak i zagranicą, pod względem ich kształtów, konstrukcji, materiału, typów i odmian, przeznaczenia, czasu zużycia się, ceny, pochodzenia, i sposobów wykonania, ilości niezbędnej w warsztacie tej czy innej wielkości, wymaganych zalet oraz innych istotnych cech.

Taka analiza narzędzi da możność:

1) wypośrodkowania, typów i kompletów narzędzi oraz urządzeń najbardziej racjonalnych dla danego rzemiosła,
2) znormalizowania oficjalnego przez P. K. N.,
3) zapoczątkowania i rozwinięcia krajowej produkcji narzędzi, jeszcze w dużej części sprowadzanych z zagranicy,
4) urządzenia wzorowni narzędzi.

b) Mechanizacja produkcji.

W związku z wyraźną tendencją dzisiejszego rzemiosła do mechanizacji swej produkcji (w stopniu możliwym dla poszczególnych zawodów i specjalności) i porzuceniem tradycyjnych form produkcji rękodzielniczej, zagadnienie mechanizacji produkcji winno być również tematem najbliższych prac Instytutu.

Zgodnie z tym założeniem Instytut przystąpi:

1) do zbadania istniejącego stanu mechanizacji w danych rzemiosłach w kraju i zagranicą,
2) do ustalenia, jakie maszyny wzgl. aparaty w jakich warunkach i przy jakich zabiegach mogą znaleźć celowe zastosowanie w warsztatach indywidualnych lub zbiorowych, obsługujących spółdzielnię lub grupę samodzielnych zakładów rzemieślniczych, nie mogących każdy z osobna pozwolić sobie na posiadanie własnej kosztowniejszej maszyny lub aparatu.

W ścisłym związku z opracowaniem wytycznych do stosowania w rzemiośle maszyn obróbczych i aparatów służących do

zabiegów technologicznych Instytut podejmie prace nad możliwościami zastosowania maszyn napędowych, niezbędnych przy mechanizacji produkcji. Prace te miałyby na celu przede wszystkim sprawę elektryfikowania warsztatów.

Niezbędnymi elementami tej sprawy będą: ustalenie najodpowiedniejszego typu silników, ich mocy, rodzaju prądu, racjonalnego zainstalowania i jego kosztów, warunkom opłacalności oraz specyficznych okoliczności występujących w danym rzemiośle lub na danym terenie kraju.

c) **Materiały surowe główne i pomocnicze.**

Następnym z kolei czynnikiem wpływającym na zracjonalizowanie produkcji rzemieślniczej i podniesienia jej jakości oraz rentowności jest zagadnienie matediałów surowych, używanych w danym rzemiośle.

Praca Instytutu na tym odcinku polegać będzie na określeniu: technologicznych właściwości materiałów, używanych do tych czy innych wyrobów; stawianych wymagań technicznych; pochodzenia ich i związanych z tym odmiennych właściwości; źródeł zakupu i łatwości zaopatrywania się w surowce w czasie pokoju i wojny; ilości przerabianej w typowych zakładach rzemieślniczych; zasad racjonalnej gospodarki materiałowej; możliwości wykorzystania odpadków i innych elementów koniecznych dla całkowitego zorientowania się w sprawach surowców, a wpływających na rentowność i usprawnienie produkcji; wreszcie urządzenie wzorowni materiałów.

d) **Technika produkcji i jej organizacja.**

Zbadanie i opracowanie elementów podanych wyżej pod a, b, c, pozwoli na syntetyczne ujęcie całokształtu techniki produkcji i na opracowanie zasad wydanie organizacji typowych zakładów rzemieślniczych danego zawodu.

Głównymi punktami, które przy tej pracy będą naświetlone, są: celowa kolejność czynności, zabiegów, procesów lub etapów produkcji w danym rzemiośle; właściwy podział pracy; celowe urządzenie i techniczne wyposażenie warsztatu; sprawa rysunków, modeli, propektów; kontrola jakości i ilości pracy na poszczególnych etapach; maksimalna wydajność zakładu przy danym wyposażeniu, danej liczbie pracowników i danym artykule produkcji; możliwość produkcji masowej przy większych dostawach; sezonowość i jej wpływ na organizację zakładu, bezpieczeństwo i higiena pracy; stopień elastyczności organizacyjnej i fabrykacyjnej; wreszcie inne specjalne momenty występujące w danym rzemiośle i wpływające na jego formę oraganizacyjną, jak np. popyt i podaż wykwalifikowanych sił oraz stopień stabilizacji pracowników w warsztacie, związek danego rzemiosła z innymi zawodami pomocniczymi lub współpracującymi, bądź przy wykończaniu wyrobów, bądź przy wykonaniu półfabrykatów, stopień zależności od ogólnej koniunktury gospodarczej i t. d.

e) **Podstawy finansowe prowadzenia zakł. rzem.**

Finansowe podstawy zakładania i funkcjonowania warsztatu rzemieślniczego są tak ściśle związane z jego stroną techniczną i organizacyjną, że muszą być z nią analizowane nierozerwalnie.

Zagadnieniami niezbędnymi do wyjaśnienia są: wysokość kapitału zakładowego wynikająca z technicznego wyposażenia zakładu; wysokość kapitału obrotowego i szybkość jego obracania się (stosunek tego kapitału do obrotu rocznego); wysokść rocznego obrotu przy pełni zatrudnienia i przy danym zasadniczym wyposażeniu warsztatu; minimalny obrót lub minimalna wydajność, przy której mistrz jeszcze może mieć minimum egzystencji; podstawy racjonalnej kalkulacji w danym rzemiośle; specjalne okoliczności obniżające stopień rentowności zakładu; warunki nabywania surowców i sprzedaży gotowych wyrobów istniejących w danym rzemiośle; praca na magazyn lub na zamówienie; wysokość kosztów surowców, robocizny i kosztów ogólnych oraz ich wzajemny stosunek w danym rzemiośle.

Po dokonaniu wstępnych badań następować może właściwa akcja poradnictwa. Realizowana ta akcja będzie: 1) drogą ekspertyz i poradnictwa na miejscu przez instruktorów-rzeczoznawców, 2) drogą publikowania swych prac w formie podręczników, norm, wzorów, rysunków, instrukcji i t. p., 3) drogą prowadzenia wzorowni modeli narzędzi, materiałów i t. p.

Wzorownie te w formie zbiorów wędrownych będą obsługiwać nie tylko Warszawę, lecz ośrodki prowincjonalne.

W. Gordziałkowski.

Zjazd przedstawicieli Bezprocentowych Kas Rzemiosła Chrześcijańskiego

Na prośbę Komitetu Organizacyjnego Zjazdu Przedstawicieli Bezprocentowych Kas Rzemiosła Chrześcijańskiego informujemy, że Zjazd ten odbędzie się dnia 13 grudnia b. r. o godz. 11 przed południem w lokalu Związku Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie, przy ul. Miodowej Nr. 14.

Komitet Organizacyjny Zjazdu ukonstytuował się jak następuje: Prezes — Poseł Antoni Snopczyński. Członkowie: Konstanty Ablamowicz, Stanisław Czapiński, Edward Daab, Szymon Jędruszek, Leopold Kamler, Apolinary Kowalski, Władysław Lejman, Stanisław Lipczyński, Roman Nowotczyński, Jan Mencel, Roman Reiff, Bolesław Sikorski, Bronisław Weber. Zjazd poprzedzi uroczyste nabożeństwo w kościele O. O. Kapucynów przy ul. Miodowej.

Program Zjazdu:

1) Otwarcie Zjazdu. 2) Wybory Prezydium. 3) Referat o celach i zadaniach Kas Bezprocentowych. 4) Rozpatrzenie i przyjęcie statutu Związku Kas Bezprocentowych Kredytu Rzemiosła Chrześcijańskiego. 5) Wybory władz Związku. 6) Pełnomocnictwa Zjazdu dla nowo wybranych władz. 7) Wolne wnioski. 8) Zamknięcie Zjazdu.

O godz. 17 nastąpi zwiedzanie Instytutu Naukowego Rzemieślniczego Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego ,ul. Chmielna 32 I piętro.

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

KONFERENCJA W SPRAWIE REFORMY ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.

Naskutek wystąpienia Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, Ministerstwo Skarbu wyraziło zgodę na odbycie konferencji poświęconej sprawie zasadniczej reformy taryfy świadectw przemysłowych, **w dniu 14 grudnia b.r. (poniedziałek) o godzinie 18-ej** w siedzibie Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie.

Stosownie do uchwały Międzyizbowej Komisji Skarbowej poza członkami tej Komisji w konferencji wezmą udział przedstawiciele Ministerstwa Skarbu oraz naczelnych organizacji gospodarczych.

Izba w Sosnowcu ma referować na tej konferencji sprawę reformy świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych, a Izba w Łodzi — dla przedsiębiorstw przemysłowych.

W związku z powyższą konferencją zaznaczyć należy, iż Związek Izb Rzemieślniczych R. P. już w r. 1935 a następnie w r. 1936 przedstawił czynnikom miarodajnym projekt reformy taryfy świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Wysunięte postulaty Samorząd Gospodarczy Rzemiosła w dalszym ciągu podtrzymuje.

TERMIN NABYWANIA ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH I KART REJESTRACYJNYCH NA ROK 1937.

Przypominamy, że ostateczny termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1937 upływa z **dniem 31 grudnia 1936.**

Wszyscy rzemieślnicy prowadzący pracownie rzemieślnicze oraz sklepy powinni w podanym wyżej terminie nabyć właściwe świadectwa przemysłowe na rok 1937.

O przyznanych przez Ministerstwo Skarbu ulgach podajemy informacje na innym miejscu.

Zaznaczamy, że koniecznym jest, aby w składanych deklaracjach w związku z nabyciem świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1937 **wszyscy rzemieślnicy zaznaczali m. in. numer karty rzemieślniczej względnie składali oświadczenia, iż posiadają prawa nabyte.**

W końcu, w związku z postanowieniami art. 178 Ordynacji Podatkowej, przypominamy, że kto prowadzi przedsiębiorstwo lub wykonywa zajęcie bez świadectwa przemysłowego lub na podstawie świadectwa przemysłowego niższej ceny od tej, która się ustawowo należała — **podlega karze grzywny do wysokości trzykrotnej należności za świadectwo lub trzykrotnej różnicy między ceną właściwego i ceną posiadanego świadectwa.**

Kto utrzymuje skład bez karty rejestracyjnej — podlega karze grzywny **do trzykrotnej należności za kartę rejestracyjną.**

KONFERENCJA PODATKOWA W MINISTERSTWIE PRZEMYSŁU I HANDLU.

W dniu 3 grudnia b. r. o godz. 10-tej odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem Dyrektora Biura Inspekcji Finansowej p. L. Zadrowskiego przedwstępna konferencja w sprawie ulg podatkowych dla inwestycyj podatkonież udział przedstawiciele samowych.

W konferencji tej wzięli rówrządów i organizacji gospodarczych.

Z ramienia Związku Izb Rzemieślniczych R. P. w konferencji wzięli udział: p. p. Dyrektor Związku B. Sikorski i Naczelnik W. Kozłowski.

ZNACZKI PODATKOWE OD UBOJU

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu z dnia 30 listopada r. b. Nr. 32 poz. 951 zostało ogłoszone nast. obwieszczenie Ministra Skarbu z dnia 17 listopada 1936 r. w sprawie wypuszczenia do obiegu znaczków podatkowych od uboju, wartości 25 groszy.

„Wobec postanowień art. 1 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 listopada 1936 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o państwowym podatku od uboju (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 583) podaje się niniejszym do wiadomości, że w listopadzie 1936 r. będą wprowadzone do obiegu znaczki podatkowe od uboju, wartości 25 gr. (dwadzieścia pięć groszy). Do czasu wyczerpania zapasów znaczków stemplowych po 25 gr., znaczki te po nadrukowaniu na nich znaku „P. U." używane będą jako znaczki podatkowe od uboju wartości 25 gr.

Opis znaczków stemplowych wartości 25 gr. podany jest w § 1 ustęp 9 punkt 8 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 9 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 103, poz. 797)."

ULGI PRZY NABYWANIU ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH NA R. 1937.

Wyjaśnienie opracowane przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 27 listopada 1936 r. Nr. D. V. 44684/4/36 przyznało na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr. 46 poz. 339) m. in. następujące ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1937:

Uwaga: przytaczamy jedynie ulgi, dotyczące pracowni (zakładów) rzemieślniczych oraz przedsiębiorstw handlowych (sklepów) sprzedających wyroby tych pracowni.

I. Z urzędu (bez obowiązku składania indywidualnych podań) zezwala się na prowadzenie:

1) przedsiębiorstw handlu towarowego wymienionych w cz. II lit. A rozdział I taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o państwowym podatku przemysłowym:

a) na podstawie świadectwa przemysłoewgo kategorii III przedsiębiorstw handlowych — o ile wysokość ustalonych za rok 1935 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 30.000 zł.

b) na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii IV przedsiębiorstw handlowych — o ile wysokość ustalonych za r. 1935 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym **kwoty 15.000 zł.**

c) na podstawie półrocznego (za cenę półrocznego) świadectwa

przemysłowego kategorii IV przedsiębiorstw handlowych — o ile wysokość ustalonych za r. 1935 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 5.000 zł.

2) zakładów gastronomicznych (cukierni), wymienionych w cz. II lit. A rozdział VII taryfy:

a) na podstawie półrocznego (za cenę półrocznego) świadectwa przemysłowego kategorii I przedsiębiorstw handlowych — o ile wysokość ustalonych za rok 1935 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 300.000 zł.

b) na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii II przedsiębiorstw handlowych — o ile zatrudniać będą najwyżej do 25 osób, licząc w tym właściciela i członków jego rodziny, w tych zakładach pracujących;

c) na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii III przedsiębiorstw handlowych — o ile wysokość ustalonych za rok 1935 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 25.000 zł.

d) na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii III przedsiębiorstw handlowych — o ile zakłady te zatrudniają najwyżej do 12 osób, licząc w tym właściciela i członków jego rodziny w tych zakładach pracujących,

e) na podstawie świadectwa prezmysłowego kategorii IV przedsiębiorstw handlowych — o ile wysokość ustalonych za rok 1935 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 5.000 zł.

3) przedsiębiorstw przemysłowych, wymienionych w cz. II

TABELA
świadectw przemysłowych kategorii przemysłowej na r. 1937 (ulgi).

Kategorje świadectwa przemysłowego	Ustawowe maximum zatrudnienia	Ustalona przez Min. Skarbu granica zatrud.
1	2	3
I	ponad 1 000	—
II	ponad 500 do 1.000	1 250
III	ponad 200 do 500	625
IV a/ fabrykacja ręczna	ponad 50 do 200	
b/ silniki mechaniczne	ponad 25 do 200	250
V a/ fabrykacja ręczna	ponad 15 do 50	100
b/ silniki mechaniczne	ponad 10 do 25	50
VI a/ fabrykacja ręczna	ponad 9 do 15	25
b/ silniki mechaniczne	ponad 7 do 10	15
VII a/ fabrykacja ręczna	ponad 4 do 9	12
b/ silniki mechaniczne	ponad 4 do 7	10
VIII	1 do 4	4

lit. C. rozdział XIX taryfy — na podstawie świadectw przemysłowych, wskazanych w poniższej tabeli (ulgi):

Nasze uwagi do tabeli:

I. Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1936 (wymieniona w rubr. 3 granica zatrudnienia), przyznane okólnikami Ministerstwa Skarbu z dnia 21.XI.35 r. L. D. V. 31634/4/35 i z dnia 28.II 1936 r. L. D. V. 37101/4/36 — obowiązują i na rok 1937 (cz. I pkt. 12, lit. A. B. C. D. i F. okólnika z dnia 27.XI. 1936 r. L. D. V. 44684/4/36).

II. Przedsiębiorstwa, które korzystały z ulg (bonifikaty) na zasadzie okólnika z dnia 25.VI 1936 r. L. D. V. 40074/4/36, zatrudniając w okresie od 1 lipca 1936 do 31 grudnia 1936 r. w ciągu co najmniej 3 miesięcy — zwiększoną ilość robotników (czeladników) ponad granicę rubr. 3, mają prawo prowadzić przedsiębiorstwo za świadectwem tej samej kategorii (bez obowiązku uiszczenia różnicy), pod warunkiem zatrudnienia w I kwartale 1937 ilości robotników ponad normy rybr. 3. robotników ponad normy rubr. 3. pującym świadectwa przemysłowe VIII kategorii przemysłowej przysługuje w r. 1937 prawo zwiększenia ilości zatrudnionych pracowników ponad 4 bez obowiązku wykupywania świadectwa wyższej kategorii, tylko wówczas, gdy zatrudniały one w okresie od 1 lipca do 31 grudnia 1936 r. w ciągu przynajmniej 3 miesięcy ponad 4 pracowników i zatrudniać będą w I kwartale 1937 r. ponad 4 pracowników (czeladników).

IV. Przedsiębiorstwa, które w ciągu II półrocza 1936 r. nie zatrudniały pracowników ponad normę (rubr. 3), a więc nie korzystały z ulg okólnika 25.VI 1936 r. L. D. V. 40074/4/36, o ile w roku 1937 przekroczą normę zatrudnienia (rubr. 3), obowiązane są nabyć właściwe (taryfowe) świadectwo przemysłowe, a nie świadectwo ulgowe.

II. Na skutek indywidualnych podań płatników upoważniono:

1) Izby Skarbowe (Urząd Wojewódzki Śląski) do zezwalania:

a) na prowadzenie przedsiębiorstw handlu towarowego i zakładów gastronomicznych na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii III lub półrocznego (za cenę półrocznego) kategorii II zamiast ustawowo przewidzianego kategorii II w przypadkach nie podpadających pod ulgi lub nie objętych ulgami z urzędu oraz w przypadkach uruchomienia przedsiębiorstwa w latach 1936 i 1937;

b) na prowadzenie nowopowstałych (uruchomionych w latach 1936 lub 1937) przedsiębiorstw gastronomicznych (cukierni) na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii IV, o ile wysokość obrotów osiąganych w 1936 roku lub spodziewanych w 1937 roku nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 5.000 zł.

2) Urzędy Skarbowe do

a) zezwalania przedsiębiorstwom handlu towarowego i zakładom gastronomicznym (cukierniom) na nabywanie świadectwa przemysłowego kategorii IV, lub półrocznego (za cenę półrocznego), kategorii III, zamiast ustawowo przewidzianej kategorii III oraz półrocznego (za cenę półroczengo) kategorii IV w przypadkach nie podpadających pod ulgi lub nie objętych ulgami z urzędu oraz w przypadkach uruchomienia przedsiębiorstwa w latach 1936 lub 1937.

b) zwalniania przedsiębiorstw handlu towarowego od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego, o ile wysokość obrotów osiąganych w 1936 roku lub spodziewanych w 1937 roku w przed

siębiorstwach nowopowstałych, nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 2.000 zł.

III. Na skutek indywidualnych podań bądź też z urzędu przy sposobności lustracji przedsiębiorstwa — upoważniono urzędy skarbowe do:

zezwalania na prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych kategorji VIII, wymienionych w cz. II lit. c rozdział XIX taryfy, na podstawie półrocznego (za cenę półrocznego) świadectwa przemysłowego bądź bez świadectwa przemysłowego, o ile przedsiębiorstwo prowadzone jest wyłącznie przez samego właściciela.

IV. Termin wnoszenia podań o ulgi z części II wyznaczono do dnia 31 grudnia 1936 r. włącznie. O ile chodzi o przedsiębiorstwa uruchamiane w 1937 roku, lub wykonane sezonowo w 1937 roku, podania o ulgi winny być wnoszone w terminie do dni 14 po uruchomieniu (rozpoczęciu wykonywania) przedsiębiorstwa.

Podania o ulgi należy wnosić do właściwego urzędu skarbowego.

Postanowienia izb skarbowych (Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego) na podania o ulgi winny być wydane i doręczone płatnikom w terminie do 10 tygodni od daty złożenia podania; postanowienia urzędów skarbowych — w terminie do 8 tygodni — od daty złożenia podania. W odniesieniu do podań, złożonych przed ogłoszeniem niniejszego okólnika, termin ten biegnie od dnia ogłoszenia okólnika w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu (Nr. 32 poz. 978 z dnia 30 listopada 1936 r.).

W razie niewydania lub niedoręczenia postanowienia w zakreślonych wyżej terminach, uważa się wyrażoną w podaniu prośbę za uwzględnioną w granicy najwyższej ulgi przewidzianej dla danego przedsiębiorstwa w części II okólnika.

Podania złożone po terminie pozostawiane będą bez rozpatrzenia. O pozostawieniu podania bez rozpatrzenia Urząd Skarbowy zawiadomi płatnika pisemnie.

V. Wyjaśnienia ministerialne.

1. Za obrót, stanowiący podstawę do korzystania z ulg przy nabywaniu świadectwa przemysłowego na rok 1937 uważa się:

W przedsiębiorstwach opłacających podatek przemysłowy od obrotu w formie ryczałtu (rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 10 lutego 1936 r. Dz. U. R. P. Nr. 10 poz. 98) przeciętną kwotę rocznego obrotu, przyjętą za podstawę wymiaru ryczałtu na rok 1936 lub 1937:

Grupa ryczałtu	Suma obrotu	Sumy z ryczałtowego podatku
1	1.300 zł.	20 zł.
2	2.000 „	30 „
3	2.600 „	40 „
4	3.200 „	50 „
5	4 000 „	60 „
6	5.000 „	75 „
7	6.000 „	90 „
8	7 000 „	105 „
9	8.000 „	120 „
10	9 000 „	135 „
11	10.000 „	150 „
12	12.000 „	180 „
13	14.000 „	210 „
14	16.000 „	240 „
15	18.000 „	270 „
16	20.000 „	300 „
17	23.000 „	345 „
18	26 000 „	390 „
19	29.000 „	435 „
20	32.000 „	480 „
21	35.000 „	525 „
22	38 000 „	570 „
23	41 000 „	615 „
24	44.000 „	660 „
25	47.000 „	705 „
26	50 000 „	750 „

2. Obrotów wewnętrznych (art. 5 ust. 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym) nie wlicza się do ogólnego obrotu przedsiębiorstwa przekazującego, stanowiącego podstawę do korzystania z ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1937.

3. Ulga z urzędu przysługuje przedsiębiorstwom (zajęciom przemysłowym), którym nakazy płatnicze na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935 zostały doręczone przed dniem 31 grudnia 1936 r. W przypadku niedoręczenia nakazu w powyższym terminie ulga z urzędu nie przysługuje i może być udzielona jedynie na skutek indywidualnego podania płatnika, złożonego w terminie zakreślonym w części II okólnika.

4. Przeniesienie przedsiębiorstwa z jednej ulicy na drugą w obrębie jednej i tej samej miejscowości oraz zmiana osoby właściciela przedsiębiorstwa nie wyklucza prawa do ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1937, o ile przedsiębiorstwo nie zmieniło ani zakresu, ani przedmiotu swojej działalności.

5. Płatnicy, którzy oprócz sprzedaży produktów własnego wyrobu, dokonywanej w tym samym lokalu, gdzie mieści się zakład przemysłowy, prowadzą również sprzedaż wyrobów obcego pochodzenia, mogą korzystać z ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1937, przy czym za miarodajny do przyznania ulgi jest w tym przypadku całkowity obrót, osiągnięty ze sprzedaży towarów (produktów) zarówno własnej jak i obcej produkcji.

6. Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw wykonywanych w 1937 roku sezonowo, mogą być udzielone jedynie na skutek indywidualnych podań płatników.

7. Przedsiębiorstwa komisowe oraz pośrednictwa handlowego prowadzone łącznie z przedsiębiorstwem handlu towarowego na podstawie jednego świadectwa przemysłowego (§ 82 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 14 września 1934 r. Dz. U. R. P. Nr. 85 poz. 770) z ulg z niniejszego okólnika nie korzystają.

UNIEWAŻNIENIE ŚWIADECTW

Unieważnia się świadectwo czeladnicze dla zawodu kowalskiego na nazwisko Piernickiego Alfonsa zamieszkałego w Wielkim Kacku pow. Morski.

Prenumerata wraz z Biuletynem Instytutu Naukowego Rzemieślniczego: kwartalnie zł. 2, półrocznie zł. 4, rocznie zł. 8.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50. W tekście 25% drożej.
Unieważnienie świadectw zł. 1.50.

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH**

Zakł. Graf. „Polska Zjednoczona" Nowolipie 2.